K O M U N I K A T

Wyd. Org. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr. 78. 29. września 1944. W. P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

Komunikat gen. Bora z 25. IX. podaje: W Śródmieściu położenie bez zmian. Artyleria sow. skutecznie ostrzeliwuje Dworzec Gdański i Cytadelę. Na Mokotowie w wyniku całodziennego natarcia wspieranego czołgami i artylerią straciliśmy część Królikarni. Część utraconych objektów odbito. Zniszczono 3 czołgi niem. Przygotowania nasze do podjęcia kontrataku.

Komunikat gen. Bora z 26. IX. podaje: W Śródmieściu npl rozbudowuje stanowiska obronne i podziemne przejścia. Silny ogień na rejon ul. Siennej. Na Mokotowie npl dąży za wszelką cenę do zlikwidowania naszego oporu w tej części miasta.

Komunikaty gen. Bora mówią o silnej działalności oddziałów A. K. poza Warszawą. Między innymi w czasie ataku na transport kolejowy wykolejono pociąg.

Rząd Pol. wydał 26. IX. oświadczenie, podając motywy powzięcia rezolucji w sprawie zwolnienia Naczelnego Wodza. Rezolucję tę spowodowało oświadczenie w znanym rozkazie gen. Sosnkowskiego, iż Polska chwyciła za broń z powodu gwarancji udzielonych Polsce przez W. Brytanię. Oświadczenie to pomniejsza znaczenie wkładu wrześniowego do wojny przez Polskę, która bez względu na to, czy gwarancje byłyby udzielone, czy nie, byłaby stawiła opór. Rozkaz posiadał znaczenie polityczne, mimo to gen. Sosnkowski nie uzgodnił go z Rządem.

Motywy podane w oświadczeniu Rządu nie są istotne. Wiemy, że gen. Sosnkowski był zawsze reprezentantem samodzielnej polityki pol. i że właśnie opór jego przeciw podporządkowaniu się dyktatowi sow. stał się powodem gwałtownego zwalczania Naczel. Wodza przez Sowiety. Wyrwane z rozkazu zdanie nie rzuca cienia na postać gen. Sosnkowskiego, a jest tylko nieudolną próbą usprawiedliwienia nagonki na niewygodnego Wodza, którego usunięcia domaga się z uporem Stalin.

Gen. Bór ogłosił 20. IX. rozkaz oznajmujący, iż oddziały A. K. w Warszawie zostały zreorganizowane i przekształcone w regularną armię, tworząc t. zw. korpus warszawski, w skład którego wchodzą 3 dywizje: 8, 10 i 28 dywizja piechoty. D-cą A. K. jest gen. dywizji Tadeusz Komorowski, pseud. Bór, szefem sztabu głównego A. K. i d-cą w Warszawie gen. brygady Antoni Chruściel, pseud. Nurt, jego zastępcą pułkownik Karol Ziemski, pseud. Wachnowski, d-cą 8-mej dywizji piechoty ppułk. Niedzielski, d-cą 10-tej dywizji piechoty pułk. Rokitny, d-cą 28-mej dywizji piechoty pułk. Pfeiffer.

D-ca A. K. gen. dywizji Tadeusz Komorowski ur. się w 1898 r. studiował na Politechnice lwow, w 1918 r. bierze czynny udział w rozbrajaniu Niemców w Warszawie, jako ppułkownik ułanów kończy studia wojskowe zagranicą. W 1939 r. wyróżnia się jako d-ca brygady kawalerii. Bierze wybitny udział w organizacji sił podziemnych wojskowych. W 1941 r. mianowany zostaje zastępcą d-cy A. K. gen. Grota. W 1943 r. obejmuje stanowiska d-cy A. K.

26. IX. min. Eden był interpelowany w Izbie Gmin w sprawie pomocy dla Warszawy i stosunków polsko-sow. Min. Eden oświadczył, że lotnictwo królewskie czyniło i czyni wszelkie wysiłki by ulżyć Warszawie. Rząd J. K. Mości robi wszystko co w jego mocy, by doprowadzić do porozumienia między dwoma sojusznikami W. Brytanii. W chwili obecnej żadna kwestia nie obchodzi więcej rządu J. K. Mości jak stosunki między pol. rządem a Sowietami.

Lord major Londynu wysłał depeszę do Prez. Raczkiewicza: "Nie myślcie, żeśmy o was zapomnieli. My, w Londynie, nie spoczęlibyśmy w spokoju, gdybyśmy nie wiedzieli, że uczyniono wszystko, by wam przynieść pomoc. Bolejemy ogromnie nad stratami, jakie ponosi wasza ludność cywilna."

Prem. Churchill w mowie swej wygłoszonej w Izbie Gmin 26. IX. n. i. powiedział: "Składam hołd wytrwałości bohaterstwu Warszawy, która po 5-letnich zmaganiach z okupantem była zdolną do chwycenia za broń i w najtrudniejszych warunkach walkę przez 2 miesiące prowadzi. Rząd bryt. ze względu na wielką odległość nie mógł Warszawie i nie wydał roz-

kazu do zbrojnego czynu, oni też nie zobowiązał się do niesienia pomocy. Mimo tego daliśmy wyraz, że pomoc taką damy i uczynimy co będzie w naszej mocy. Pomoc choć nie w wielkich ilościach od samego początku szła z Włoch, a następnie Amerykanie dokonali wielkiego zrzutu dn. 18. IX. zabierając broń, amunicję i żywność w dużej mierze angielską. W chwili wybuchu powstania w Warszawie, wojska rosyjskie były w ciężkich walkach z Niemcami. Rząd bryt. uczynił wszystko, by nawiązana została współpraca oddziałów pol. walczących w Warszawie z d-twem armii czerwonej. Taka współpraca stała się faktem. Cieszę się i jestem pewny, że chwila wyzwolenia Warszawy jest bliska.

Arcyb. Quebecu wiezie list Churchilla i Roosevelta do Ojca św. List ten zawierać ma wyczerpujące uwagi obu mężów stanu w sprawie przyszłości Polski. Jak twierdzi prasa bryt. Ojciec św. przy każdej sposobności dawał wyraz swemu zainteresowaniu sprawą Polski i ostatnio w rozmowie z Churchillem wyraził chęć otrzymania od państw anglosaskich wyjaśnienia ich stanowiska. Treść listu, jak mówi "Daily Telegraph", zadowoli Ojca św.

Na dorocznym zebraniu Zjednoczenia Polaków w St. Zjednoczonych odczytano list prez. Roosevelta, zakończony słowami: "Wyrażam przekonanie, że uczestnicy są dobrej myśli, bo chwila wyzwolenia Polski się zbliża."

Załoga statku pol. "Tobruk" złożyła dalszą składkę na cele pomocy dla Warszawy. Żołnierze II-go Korpusu pol. opodatkowali się i zebrali 87 tys. funtów szterlingów.

W "Daily Telegraph" umieścił Z. Lityński reportaż z lotu nad walczącą Warszawą.

II. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Na płn od Epinal silne formacje alianc. przekroczyły Mozelę. Klin alianc. w Holandii został już tak rozbudowany, że Niemcy zdają się rezygnować z jego przerwania. Na zachód od tego klinu Brytyjczycy nawiązali łączność z Kanadyjczykami pod Turnhout, które zostało zajęte. 1-sza dywizja spadochronowa, która wylądowała w ilości 7-8 tys. pod Arnhem wycofana została na płd. brzeg Leku. Wiązała ona w ciągu 10 dni najlepsze siły niem., umożliwiając w ten sposób atak aliancki. Walki w Wogezach rozgorzały z nową siłą. Silne zespoły lotnictwa al. bombardowały linie komunikac. w zach. Niemczech i Holandii. Zniszczono 18 pociągów. Kwatera głów. Eisenhowera zawiesiła nadawanie komunikatów o operacjach w Holandii. Sprawozdawcy amer. nadmieniają, że tego rodzaju zarządzenia ilekroć były wydawane, zawsze były złowróżbne dla Niemiec. 1100 latających fortec i Liberatorów bombardowało w środę rano Ludwigshaven, Kolonię, Kassel, Meintz, ta sama liczba bombowców poprzedniego dnia atakowała Osnabrück i Bremen. Łącznie zrzucono 8 tys. ton bomb na 13 ośrodków niem.

POŁUDNIE: Włochy: Wojska sojusz. wkraczają na równinę lombardzką w kierunku Bolonii i Rawenny. Oddziały 8-mej armii dotarły do przedmieść miasteczka Bellaria 12 km. na płn. zach. od Rimini. Zlikwidowanie linii Gotów na przestrzeni Florencja-Rimini-Bolonia kwestią kilku dni.

Front bałkański: Wojska marsz. Tito maszerują na Belgrad. W Bośni wojska Tity zajęły Banialukę. Wojska sojusz. lądowały w Albanii z morza i z powietrza dla przeszkodzenia ewakuacji Bałkanów. Siły alianc. operujące na wyspach dalmatyńskich rosną. Prawie wszystkie wyspy dalmatyńskie zajęto są przez wojska marsz. Tito i oddziały ang. W Grecji powstanie zatacza coraz większe kręgi. Wojska niem. znajdujące się w Jugosławii i Grecji nie ujdą przed zagładą. W Dodekanezie lotnictwo alianc. zatopiło 5 statków niem. z wojskiem. Niemcy opuścili wyspę Paros.

WSCHÓD: Niemcy stracili już prawie całą Estonię. Kampania bałtycka dobiega końca. Niemcy grupują się jeszcze koło Rygi na wyspach w Zatoce Ryskiej. Ryga jest atakowana z kilku stron. W Polsce wojska sow. zajęły Turkę.

DALEKI WSCHÓD: Pierwsze potężne bombardowanie miast Mandżurii dokonane przez kilkaset latających fortec wywołało panikę wśród tamtejszej ludności.

IV. RÓŻNE.

Prem. Churchill oświadczył w Izbie Gmin, że rząd bryt. jest zdecydowany uczynić wszystko, by nie dozwolić na schronienie się do państw neutralnych

H A N B A

Tak dziwnie toczą się dzieje Polski w ostatnich dwóch stuleciach, iż każdy Jej obywatel winien mieć duszę skrojoną na miarę Leonidasa, jeśli nie chce być zdrajcą narodowej sprawy. Innym szczęśliwszym narodom, o innym położeniu geopolitycznym wystarcza przeciętnie porządny człowiek jako obywatel. Polak musi mieć duszę bohaterską.

Jeśli więc takie wymagania stawia los w stosunku do zwykłych, szarych jednostek w narodzie i jeśli te szare, najbardziej szare jednostki potrafiły i potrafią sprostać tym zadaniom - jakiejże mocy nabiera ten nakaz w stosunku do tych osób, które współczesny Rząd Polski wysunął na stanowiska naczelne i to na najbardziej odpowiedzialnym terenie.

Rząd Polski w Londynie naznaczył na stanowisko najwyższego kierownika życia politycznego na tym terenie Mgr. Adama Ostrowskiego. Kierując życiem podziemnym ziem naszych w okresie okupacji niemieckiej w konsekwencji warunków tego życia, narażał ów pan i skazywał setki młodzieży naszej na mękę i śmierć w walce o lepszą przyszłość narodu, w walce o jego wolność. Zgodny z Szefem wojskowym tego terenu aprobował ów pan ujawnienie A.K. przed władzami bolszewickimi, czym znów naraził i skazał tysiące członków A.K. na mękę więzienia i wiele prawdopodobną śmierć. Że jednakże i sam się ujawnił, w konsekwencji czego dostał się również do więzienia. - Do tej pory było wszystko w porządku, choć akt ujawnienia A.K. nie świadczył o dojrzałości politycznej obu kierowników życia naszego podziemnego.

Przed kilkoma jednakże dniami Mgr, Ostrowski został uwolniony z więzienia i odleciał samolotem do Lublina. Równocześnie z powrotem jego z tej wycieczki do Lwowa ukazał się na łamach szmatławca lwowskiego list otwarty tegoż pana do ob. Edwarda Osóbki Morawskiego, przewodniczącego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w Lublinie. Czyta człowiek te wynurzenia i oczom swoim nie wierzy. Gdyby nie fakt zwolnienia pana Ostrowskiego z więzienia łącznie z jego podróżą do Lublina, bylibyśmy pewni, że jest to ohydne oszczerstwo rzucone pod adresem delegata Rządu Polskiego, że jest to list sfingowany przez propagandę bolszewicką.

Chcemy wierzyć, iż koncept listu tego nie wyszedł z głowy pana Ostrowskiego. Trudno byłoby bowiem przypuścić, by ten stek idiotyzmów, cynizmów, denuncjacji mógł być autorstwa człowieka, którego Rząd Polski wysunął na najwyższe stanowisko na najtrudniejszym terenie. Jednakże te dwa fakty: uwolnienie z więzienia i podróż Mgr. Ostrowskiego do Lublina muszą być dla nas dowodem, iż podpis tegoż pana pod ową ohydą nie jest sfingowany, że wobec tego pan Ostrowski tekst ten niewątpliwie akceptował.

W liście swym otwartym staje delegat Rządu Polskiego w Londynie po stronie ekspozytury moskiewskiej w Lublinie i razem z nią ofiarowuje Premierowi Mikołajczykowi premierostwo tejże ekspozytury. Delegat Rządu Polskiego entuzjazmuje się generałem Rolą Żymierskim /tak się ten pan generał nazywa i nie ma nic wspólnego z rodem bohaterskiego generała z powstania listopadowego - a i to nazwisko jest przybrane/ i braterstwem jego armii z armią czerwoną. Delegat Rządu Polskiego w Londynie, ekszłonek PPS staje po stronie oszukańczych fikcyjnych konferencyj i kongresów socjalistycznych, ludowcowych i Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych polskich, jakoby nie wiedział, iż jest to teatr kukiełek wytworu moskiewskiego. Delegat Rządu Polskiego jednym tchem i w jednym zdaniu łączy słowa uznania dla męczeńskiej Warszawy z entuzjazmem dla armii kata katyńskiego. Wreszcie delegat Rządu Polskiego w Londynie denuncjuje przed Stalinem tych wszytkich, którzy nie idą na zbrodniczą robotę rozbijania frontu jednolitego walki narodu o wolność i niepodległość. Denuncjuje więc i Rząd Polski w Londynie.

Język polski zbyt jest wytworny, by znaleźć w nim odpowiednio soczyste wyrazy na napiętnowanie czynu tego pana. Starczyło mu tupetu do kroczenia drogą wiodącą ku karierze, nie starczyło odwagi do pójścia ścieżką cierpienia

i męki, ścieżką, którą miliony szarych obywateli polskich poszły, idą i iść będą ku śmierci - w obronie najwyższych wartości życia.

W zakończeniu swego listu pan Mgr. Ostrowski wyraża nadzieję, że list jego "choć w drobnej mierze przyczyni się do przyspieszenia procesu konsolidacji wszystkich żywotnych sił narodu". Niewątpliwie Panie Magistrze! Gdyby Pan słyszał epitety, jakie padają pod adresem Pańskim od obywateli "w drogim" Panu "mieście rodzinnym", nie miałby Pan żadnej wątpliwości, że konsolidacja opinii lwowskiej przeciwko tchórzostwu, zdradzie, denuncjacji - jednym słowem - d r a ń s t w u, jakiego Pan złożył dowody - jest faktem dokonanym.

Życie polityczne stwarza niekiedy iście paradoksalne sytuacje. Delegat Rządu Polskiego w Londynie, a z nim jak słyszymy - ludowcy i socjaliści lwowscy - stają po stronie najzaciętszych wrogów tegoż Rządu - to zaś ugrupowania polityczne, które Rząd Polski w Londynie od 5 lat tępi i zwalcza z niezmordowaną wytrwałością - bronią Jego prestiżu.

===,,,===

c.d. komunikatu.
przywódców hitlerowskich. Szereg państw neutralnych udzieliło już w tej sprawie zadowalających odpowiedzi. Tylko Hiszpania dotąd nie wypowiedziała się.

Na Węgrzech dalsze manifestacje ludności za pokojem. Dn. 25. IX, grupa manifestantów wdarła się do pałacu królewskiego.

W Niemczech nowa fala terroru, aresztuje się generałów i dygnitarzy administracyjnych.

W Izbie Gmin i Izbie Lordów dyskusja w sprawie należytego ukarania narodu niemieckiego za zbrodnie popełniane w tej wojnie. Tematem dyskusji, iż nie należy dopuścić do tego, by naród niem., który w ostatnich 70 latach 3-krotnie pogrążył świat w wojnę, mógł swe zbrodnicze czyny powtórzyć w przyszłości. Trzeba zbrodniarzy i pomocników surowo ukarać, a cały naród wychować przez całe pokolenia tak, aby swych zbrodniczych instynktów się wyrzekł.

Na fundusz prasowy złożono w rb.:
Wilk 25, Zenon 40, A.H. 5, Prus 15, Eldorado 25, Szeliga 10, Ryś 30, Elżbietka 30, Olońka 23, Król 30, Dublany 25, Zew 100, Sitka 120, XY 82, Polek 50, Mandarynka 20, Mak 10, Zosia 15, Dąb 10, Halinka 10, Jaś 30, Dąb 70 ark. pap., Pion 30, Technik 800 ark. pap., kalka matrycc, W, 30, Jaśko 50, Jan 20, Starula 30, Staś 10, M.M. lo. Balbo 30, Jog 20, A.K. 10, E, J, K, 20, Cesia 30+ 20, Ton 50 Świt 24, Dwie siostry 15, Józef 20, Wasylko 10, Gawron 10, Piłsudczyk 10, Zbipiętka 100, Andrzej papier, Tytan kalka. Antek papier, matryce, Parasol papier, Stefan 60+30.
Fundusz specjalny:
Urwald 30, Piotr 30, Żyrafa 20, A.R. 50, M.A. 80, Niezabudka 10, Parasol kawa, Stara kawa.

===...===